

Już jutro Giallorossi zmierzą się z Chievo, w pierwszym meczu w nowym roku. Zespół Garcii stawia się w Weronie praktycznie bez linii pomocy. Z kadry wypadł Keita, a nie najlepiej czuje się De Rossi. Co mówił na konferencji prasowej, między innymi na ten temat, Rudi Garcia?

Jutro powrót rozgrywek ligowych. Kondycja De Rossiego i Keity?

- Życzę wszystkim najlepszego w nowym roku. Keity nie będzie, nie wyleczył problemu łydki. Daniele dziś oszczędziliśmy, ocenimy jego kondycję jutro, ale będzie powołany.

Jak czuje się zespół po przerwie?

- Spotkałem zespół świeży mentalnie i z odzyskaną kondycją fizyczną, grupę zmotywowaną, która trenuje i żyje razem z entuzjazmem i radością.

Totti?

- Nie powołałem go, gdyż nie jest jeszcze gotowy na sto procent, ale jego powrót się zbliża. Za kilka dni będzie pełną gębą z zespołem.

Jak ty się czujesz?

- Ja, jak wiecie, zajmuje się jedynie najważniejszą rzeczą dla zespołu: najbliższym meczem. Każdy mecz gramy, aby wygrać, to samo zrobimy jutro. Celem jest pozostanie w niewielkim dystansie do lidera. Jestem spokojny i bojowo nastawiony, jak zawsze.

W zeszłym roku miało miejsce pewne opóźnienie, jeśli chodzi o styczniowe transfery.

- Iturbe odszedł, skorzystam, aby powiedzieć, że zawsze dawał z siebie co najlepsze dla Romy. Byłem naprawdę zadowolony z jego postawy, życzę mu wszystkiego najlepszego, na co zasługuje. Jestem pewien, że uda mu się dać maksimum. Musimy go zastąpić, to jedyna rzecz, którą mogę powiedzieć na temat mercato. Walter nad tym pracuje, jeśli chodzi o resztę, mamy dużo czasu, aby podjąć decyzję. Mercato rozpoczęło się wczoraj. Jedyną rzeczą, która jest dla mnie ważna, jest jutrzejsze

spotkanie.

Piękne słowa o Iturbe, ale liczby były bezlitosne. Co tak naprawdę nie funkcjonowało?

- Nie ma sensu robić bilansu, ma wiarę w siebie. Jest nadal młody, wszystko co mu się przydarzyło jet doświadczeniem na przyszłość. Będę go obserwował.

Zmiana treningowej metodologii, to prawda? Dlaczego?

- Wydaje mi się, że każdy człowiek musi starać poprawiać się w swojej pracy, ja robię tak, odkąd zacząłem. W piłce nożnej nie ma pewników, ale przekonania. Dobrą rzeczą jest to, że nie będziemy grali wszystkich meczów co trzy dni i będziemy mieli więcej czasu na pracę. Pracowaliśmy ciężko w poprzednim tygodniu i będziemy mieli dużo czasu, aby pójść dalej. Nie ma rewolucji, ale małe szczegóły, które mogą zrobić różnicę.

Powiedziałeś, że spodziewałeś się wzmocnień w obronie bardziej doświadczonymi graczami. Wciąż się ich spodziewasz?

- To sprawy mercato. W obronie mamy młodych graczy, są młodzi i się poprawiają. Widzieliśmy to w przypadku Ruedigera. Jak powiedziałem, nie mamy przed sobą natłoku meczów. Jestem tutaj, aby mówić o Chievo, to trudny wyjazd, dobry zespół, który zawsze walczy. Jutro naprzeciwnie nas stanie zespół, który niczego nam nie podaruje. Musimy być dobrzy i zrobić wszystko, aby wygrać, gdyż to nasz cel na jutro.

W przypadku gdy De Rossi nie da rady zagrać, jakie rozwiązania przygotowujesz? Florenzi?

- Jest wśród tych, z których mogę jutro skorzystać. Zgadzam się.

W tygodniu Strootman był na boisku z kolegami z zespołu. Jak się czuje?

- Czuje się świetnie, zarówno mentalnie jak i fizycznie, śledzę ścieżkę jego rehabilitacji, ale potrzeba jeszcze czasu, aby zobaczyć go na boisku z grupą. Myślę,

że na początku zagra też w Primavera. Musimy ocenić jego formę, poczekać i nie naciskać... przez prawie dwa lata Kevin nie mógł grać w normalny sposób. Jeśli wróci od razu w stu procentach, będzie to fantastyczna rzecz, ale myślę, że potrzeba jeszcze trochę czasu.

W czasie świąt mówiło się, że Garcia zostaje i że nie zostaje. Jedyne, do czego nie doszło to fakt, że nikt nie odnowił do ciebie publicznie zaufania. Czujesz się niepewny?

- Wcale. Rozmawiam bardzo często z dyrektorstwem i prezydentem, nie potrzebuję publicznych potwierdzeń w tym sensie. Pracuję dla dobra Romy, aby wygrać, to jedyna rzecz, która się liczy.

Autor: abruzzo